

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2020 r.

Sąd Rejonowy Poznań S. w P., Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Paulina Matysiak

Protokolant: prot. sąd. J. M.

po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa E. P.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

o zapłatę

1. powództwo oddała,
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 917,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Asesor sądowy Paulina Matysiak

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 27 listopada 2017 r. powódka E. P. reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika będącego adwokatem wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwoty 2 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 lutego 2017 r. do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrot opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł).

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż nabyła od pozwanej telefon komórkowy marki S. (...) i w związku z ujawnionymi usterkami telefonu uniemożliwiającymi korzystanie z niego (telefon się nie włączał, wystąpiły problemy z zasilaniem) powódka oddała go do prowadzonego przez pozwaną autoryzowanego serwisu w dniu 8 listopada 2016 r. zlecając naprawę i korzystając tym samym z uprawnień z tytułu rękojmi. Powódka wskazała nadto, iż w dniu skierowania telefonu do naprawy telefon obejmowała w dalszym ciągu gwarancja producenta. Kolejno powódka wskazała, iż z uwagi na przedłużający się czas naprawy powódka pismem z dnia 22 grudnia 2016 r. zgłosiła pozwanej żądanie niezwłocznej wymiany wadliwego telefonu na nowy identyczny wolny od wad. Następnie powódka wskazała, iż pismem z dnia 30 grudnia 2016 r., a doręczonym jej w dniu 11 stycznia 2017 r. pozwana wezwała powódkę do sprecyzowania żądania poprzez wskazanie, czy powódka zgłasza żądanie odpłatnej naprawy telefonu czy dochodzi swoich roszczeń w ramach rękojmi. Kolejnym pismem z dnia 4 stycznia 2017 r., a doręczonym w dniu 9 stycznia 2017 r. pozwana odmówiła dokonania wymiany telefonu wzywając jednocześnie do zapłaty 1 100 zł za dokonanie naprawy telefonu. Dalej powódka wskazała, iż nigdy nie zlecała pozwanej dokonania odpłatnej naprawy, a zlecenie naprawy miało zostać wykonane bezpłatnie w ramach rękojmi, a nadto, iż po kolejnym wezwaniu przez pozwaną do zapłaty pismem z dnia 3 lutego 2017 r. powódka odstąpiła od umowy sprzedaży i wezwała do zwrotu na jej rzecz ceny sprzedaży. (k. 2-11)

W dniu 12 lutego 2019 roku referendarz sądowy wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym zasądził od pozwanej na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu. (k. 45)

Od powyższego nakazu pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika będącego radcą prawnym wniosła sprzeciw, zaskarżając go w całości i wnosząc o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrot opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Pozwana zarzuciła, że nie zachodziły podstawy dla odstąpienia od umowy sprzedaży z dnia 8 listopada 2014 r., udokumentowanej paragonem o numerze (...), a tym samym brak jest podstaw prawnych dla dochodzenia roszczenia z tytułu zwrotu ceny w kwocie 1.699 zł, a nadto zarzuciła brak istnienia umocowania pełnomocnika do złożenia skutecznego oświadczenia w przedmiocie odstąpienia od umowy sprzedaży.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana wskazała, iż nie kwestionuje faktu zawarcia umowy sprzedaży z powódką, jednakże wskazuje, iż z uwagi na datę zawarcia umowy sprzedaży w przedmiotowej sprawie winny mieć zastosowanie przepisy ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego z dnia 27 lipca 2002 r., a co za tym idzie wybór dokonany przez kupującego nie jest bezwzględnie wiążący dla sprzedawcy, który dokonując testu nadmiernych kosztów wymiany lub naprawy może zadośćuczynić żądaniu przywrócenia towaru do stanu pierwotnego w inny sposób aniżeli określony przez konsumenta. Kolejno pozwana zaprzecza, jakoby powódka przy złożeniu formularza zlecenia naprawy złożyła jednocześnie żądanie reklamacyjne. Pozwana podkreśliła nadto, iż Autoryzowany Punkt Serwisowy Samsung znajduje się w salonie pozwanej, jednakże za jego funkcjonowanie odpowiada zewnętrzny podmiot- A. T. PPHU (...) obsługujący zlecenia gwarancyjne i pogwarancyjne. W związku ze złożonym przez powódkę zleceniem naprawy w 2016 r. doszło do porozumienia pomiędzy powódką a Autoryzowanym Punktem Serwisowym w przedmiocie odpłatności za naprawę usterek nieobjętych gwarancją i doszło do nieodpłatnego usunięcia usterki związanej z zasilaniem. Dalej pozwana wskazała, iż w związku z dokonaniem napraw w telefonie brak było podstaw do przyjęcia, że towar jest niezgodny z umową, a w konsekwencji powódka nie była uprawniona do złożenia oświadczenia w przedmiocie odstąpienia od umowy (k. 48-53).

Pismem procesowym z dnia 7 sierpnia 2019 roku powódka podtrzymała swoje dotychczasowe twierdzenia i wnioski, podkreślając, że zrealizowane zostały w sprawie wszystkie przesłanki odstąpienia od umowy sprzedaży spornego telefonu (k. 76).

W piśmie procesowym z dnia 14 października 2019 r. powódka przyznała, że w sprawie znajdują zastosowanie przepisy ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego, podkreślając jednak, że nie wpływa to na sytuację prawną powódki oraz na pełną zasadność powództwa. Powódka podtrzymała stanowisko, że zrealizowane zostały wszystkie przesłanki ustawowe uzasadniające odstąpienie od zawartej z pozwaną umowy sprzedaży. (k. 90)

W piśmie przygotowawczym z dnia 9 października 2019 r. pozwana, wobec przeprowadzenia przesłuchania informacyjnego powódki w trybie art. 212 § 1 kpc oraz ujawnienia w trakcie postępowania nowej okoliczności związanej z otrzymaniem przez powódkę spornego telefonu w prezencie, podniosła zarzut braku legitymacji czynnej powódki, wskazując, iż sprzedaż rzeczy przez kupującego nie powoduje przejścia na nabywcę uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy, jednakże kupujący może przelać na nabywcę uprawnienia do żądania obniżenia ceny, usunięcia wady lub dostarczenia rzeczy wolnej od wad, a co za tym idzie pozwana zakwestionowała również możliwość powódki do złożenia oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy sprzedaży (k. 93-95)

W piśmie wniesionym w dniu 1 lutego 2020 r. powódka – osobiście z uwagi na wygaśnięcie pełnomocnictwa - podtrzymała dotychczasowe stanowisko, podnosząc że argumenty strony pozwanej naruszają zasady współzycia społecznego i utartych na przestrzeni lat zwyczajów i tradycji. Powódka podniosła, że względem prezentów i darowizn, zwłaszcza o niskiej wartości nie przekazuje się oświadczeń o ich darowaniu i przyjęciu darowizny. Powódka wskazała, że w jej ocenie nabyła legitymację czynną automatycznie z chwilą przyjęcia prezentu. Powódka podkreśliła, że

argumenty strony pozwanej stanowią ucieczkę od odpowiedzialności i wyraziła nadzieję, że doświadczenie życiowe Sądu pozwoli nie niepodzielenie stanowiska pozwanej spółki (k. 117 w zw. z k. 121)

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. prowadzi działalność gospodarczą związaną ze sprzedażą detaliczną sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

Okoliczności bezsporne, a nadto dowód: wydruk KRS pozwanej (k. 15-20)

W dniu 8 listopada 2014 r. doszło do zakupu od pozwanej telefonu marki S. (...) m. dual sim blue za kwotę 1.699,00 zł brutto. Telefon został zakupiony i wydany kupującemu w punkcie sprzedażowym w Galerii (...) w P. należącym do pozwanej. Za zakup przedmiotowego telefonu pozwana wystawiła paragon o numerze (...). Przedmiotowy telefon został darowany powódce przez kupującego w dniu zakupu. Przekazaniu telefonu powódce nie towarzyszyła pisemna umowa.

Okoliczności bezsporne, a nadto: paragon numer (...) (k. 55A)

W dniu 8 listopada 2016 r. powódka w Autoryzowanym Punkcie Serwisowym Samsung położonym w Galerii (...) w P. zgłosiła zgłoszenie reklamacyjne dotyczące telefonu Samsung G. (...) oraz zleciła naprawę powyższego telefonu wskazując, iż telefon nie włącza się. Naprawa została zarejestrowana pod numerem: (...). Telefon nosił ślady użytkowania, miał uszkodzony wyświetlacz, otarcia i obicia na ramie oraz odkształconą tylną pokrywę.

Dowód: formularz naprawy z dnia 8 listopada 2016 r. (k. 21), zdjęcia uszkodzeń wyświetlacza telefonu (k. 55), zeznania świadka J. T. (k. 140)

W związku z długim czasem oczekiwania na naprawę zakupionego telefonu, powódka pismem z dnia 22 grudnia 2016 r. zgłosiła do Autoryzowanego Punktu Serwisowego Samsung żądanie wymiany wadliwej rzeczy na nową wolną od wad. Powódka wskazała, iż termin naprawy był kilkakrotnie przekładany i przez okres 44 dni została ona pozbawiona możliwości korzystania z telefonu.

W odpowiedzi na pismo powódki pozwana pismem z dnia 30 grudnia 2016 r. wezwała powódkę do sprecyzowania roszczeń w przedmiotowej sprawie, bowiem z uwagi na charakter stwierdzonych uszkodzeń pozwana zaoferowała powódce dokonanie odpłatnej naprawy przedmiotowego telefonu i po uzyskaniu akceptacji powódki na jej przeprowadzenie Serwis dokonał zamówienia uszkodzonych części, co spowodowało wydłużenie czasu oczekiwania. Pozwana wskazała nadto, iż Serwis wyraził gotowość do podjęcia odpłatnej naprawy uszkodzonego telefonu, jednakże z uwagi na pismo powódki oraz zawarte w nim żądanie z tytułu rękojmi dochodzone roszczeń spowoduje konieczność rozpoznania żądania na nowo pod kątem istnienia wad uprawniających do wymiany rzeczy na wolną od wad. Pozwana podała również, iż wstępna analiza uszkodzeń telefonu wskazuje na to, iż są to uszkodzenia mechaniczne, które nie kwalifikują się jako wada fizyczna, za którą pozwana jako sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności z tytułu rękojmi. Wskazane pismo zostało odebrane przez powódkę w dniu 11 stycznia 2017 r.

Dowód: pismo powódki z 22 grudnia 2016 r. (k. 23), pismo pozwanej z dnia 30 grudnia 2016 r. (k. 24), koperta do pisma pozwanej oraz wydruk ze strony Poczty Polskiej- śledzenie przesyłek (k. 25-27)

Uszkodzony telefon został naprawiony.

Dowód: zeznania świadka J. T. (k. 140)

Pismem z dnia 4 stycznia 2017 r. pozwana poinformowała powódkę, iż korzystając z uprawnienia przewidzianego w art. 561 § 3 k.c. zmuszona jest odmówić dokonania wymiany telefonu na nowy, bowiem zgodnie z ekspertyzą niezależnego serwisu wymiana telefonu na nowy wiązałaby się z nadmiernymi kosztami i w konsekwencji telefon został przywrócony do stanu zgodnego z umową przez dokonanie naprawy. Pozwana wskazała nadto, iż w związku

ze zleceniem odpłatnej naprawy w zakresie stwierdzonych uszkodzeń mechanicznych naprawa została dokonana, w związku z czym pozwana wezwała powódkę do zapłaty kwoty 1.100,00 zł, bowiem powódka nie dokonała wypowiedzenia odpłatnej usługi serwisowej i jest zobowiązana do zapłaty za dokonaną usługę. Wskazane pismo zostało odebrane przez powódkę w dniu 9 stycznia 2017 r.

Powódka nie odebrała telefonu z serwisu ani nie uiszczyła kwoty 1.100,00 zł tytułem naprawy, w związku z czym pismem z dnia 24 stycznia 2017 r. pozwana wezwała powódkę do zapłaty wskazanej kwoty w terminie 7 dni. Pozwana wskazała nadto, iż naprawiony telefon oczekuje na odbiór w salonie (...) w Centrum Handlowym w P..

Dowód: pismo pozwanej z dnia 4 stycznia 2017 r. (k. 28), koperta do pisma pozwanej oraz wydruk ze strony Poczty Polskiej- śledzenie przesyłek (k. 29-31), wezwanie do zapłaty kierowane do powódki z dnia 24 stycznia 2017 r. (k. 32)

Pismem z dnia 3 lutego 2017 roku powódka, działając przez pełnomocnika, wskazała, że wezwanie jej do zapłaty kwoty 1.100,00 zł jest pozbawione jakichkolwiek podstaw, albowiem powódka nigdy nie zleciła odpłatnej naprawy telefonu pozwanej spółce. W piśmie tym powódka wskazała, że w dniu 8 listopada 2016 r. korzystając z przysługujących jej uprawnień gwarancyjnych, jak i z tytułu rękojmi, złożyła zgłoszenie reklamacyjne dotyczące telefonu Samsung G. (...) w Autoryzowanym Punkcie Serwisowym Samsung położonym w Galerii (...) w P.. Powódka podniosła, że w chwili zgłoszenia reklamacyjnego telefon objęty był gwarancją producenta, a niezależnie od tego, na spółce (...) ciążyły obowiązki wynikające z rękojmi, a powódka z obu wspomnianych uprawnień mogła skorzystać niezależnie. Dodatkowo wskazała, że zleceniem nieodpłatnej naprawy objęte były wyłącznie usterka w postaci problemów z zasilaniem i brakiem możliwości włączenia telefonu. W piśmie tym powódka oświadczyła, że odstępuje od umowy sprzedaży telefonu komórkowego Samsung model SM- (...) i wzywa pozwaną spółkę do zapłaty kwoty stanowiącej równowartość uiszczonej ceny sprzedaży w terminie 7 dni.

Do pisma tego zostało załączone pełnomocnictwo z dnia 2 lutego 2017 roku udzielone przez powódkę E. P. adwokatowi J. F. do reprezentowania powódki w sprawie przeciwko spółce (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S. dotyczącej roszczeń wynikających z umowy sprzedaży telefonu, w tym podejmowania wszelkich czynności faktycznych i prawnych poprzedzających wszczęcie postępowania sądowego, jak również w toku takiego postępowania sądowego (w zakresie art. 91 k.p.c.) przed sądami obu instancji.

Dowód: pismo powódki z dnia 3 lutego 2017 roku wraz z załącznikami (k. 33-43), pełnomocnictwo z dnia 2 lutego 2017 roku (k. 38)

**Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie** dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz przesłuchania świadka J. T..

Dowodom z dokumentów Sąd dał wiarę w przeważającej części, gdyż część dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw do ich kwestionowania z urzędu. Nadmienić należy jednak, że dokumenty sporządzone przez powódkę i pozwaną w postaci wezwań do zapłaty są dokumentami prywatnymi w rozumieniu art. 245 k.p.c., a zatem stanowią dowód jedynie tego, że osoby, które podpisały te dokumenty, złożyły oświadczenie o treści w nich zawartych. Powódka zaprzeczała temu, jakoby zleciła pozwanemu odpłatną naprawę telefonu. W tym zakresie Sąd ustalił, iż powódka zleciła naprawę telefonu w Autoryzowanym Punkcie Serwisowym Samsung położonym w Galerii (...) w P., jednak pozwana nie zdołała wykazać, że doszło do odpłatnego zlecenia naprawy. Z dokumentu w postaci zlecenia naprawy nie wynikała kwota, którą rzekomo powódka zaakceptowała, jak również nie wynikało, aby zleceniem naprawy objęte były inne usterki aniżeli ta, która polegała na niewłączeniu się telefonu.

Zeznaniom świadka J. T. Sąd dał wiarę w przeważającej części, gdyż były one spójne i logiczne i znajdowały potwierdzenie w części dowodów z dokumentów. Zeznania te były wiarygodne w zakresie, w jakim świadek zeznał, że powódka zleciła serwisowi gwarancyjnemu reklamację gwarancyjną, a telefon został oddany na gwarancji do naprawy. Sąd dał wiarę świadkowi, że usterka została usunięta, jednak brak było podstaw do ustalenia daty jej usunięcia. Świadek był wiarygodny również co do tego, że przy przyjęciu do naprawy telefon nosił ślady użytkowania, miał uszkodzony wyświetlacz, otarcia i obicia na ramie oraz odkształcona tylną pokrywę. Okoliczności te potwierdzał

dokument w postaci zlecenia naprawy, w którym w rubryce „uwagi” opisano te uszkodzenia. W ocenie Sądu niewiarygodnym było jednak twierdzenie, jakoby powódka wyraziła zgodę na naprawę telefonu za kwotę 1.100 zł. Mając na uwadze wartość telefonu i fakt, że telefon jako nowy był wart niewiele więcej, trudno w świetle zasad doświadczenia życiowego przyjąć, aby powódka chciała naprawiać odpłatnie telefon, albowiem logicznym byłoby, że za niewiele większą kwotę mogłaby nabyć inny telefon, nowy lub używany.

Częściowo ustalenia Sąd poczynił również bez dowodu w oparciu o art. 229 k.p.c., zgodnie z którym nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Taka sytuacja zachodziła w przedmiotowej sprawie. W części okoliczności sprawy były między stronami bezsporne. Spór pomiędzy stronami sprowadzał się do kwestii prawnych. Bezspornym było jednak, że powódka nie kupiła telefonu, tylko otrzymała go w prezencie od swojej przyjaciółki, a przekazaniu telefonu nie towarzyszyła pisemna umowa.

Z uwagi na nieusprawiedliwione niestawiennictwo powódki, Sąd pominął dowód z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania powódki. Zgodnie z art. 302 § 1 k.p.c., gdy z przyczyn natury faktycznej lub prawnej przesłuchać można co do okoliczności spornych jedną tylko stronę, sąd oceni, czy mimo to należy przesłuchać tę stronę, czy też dowód ten pominąć w zupełności. Sąd postąpił tak samo, gdy druga strona lub niektórzy ze współuczestników nie stawili się na przesłuchanie stron lub odmówili zeznań. W przedmiotowej sprawie Sąd pominął zeznania powódki z uwagi na jej nieusprawiedliwione niestawiennictwo na rozprawie. Powódka dwukrotnie wezwana na termin rozprawy pod rygorem pominięcia dowodu z jej przesłuchania oraz pouczona przez Przewodniczącą o konsekwencjach niestawiennictwa – nie stawiała się. Powódka na termin rozprawy w dniu 18 grudnia 2019 r. nie stawiała się, przekładając zaświadczenie od lekarza weterynarii o wizycie, a wezwana na termin rozprawy w dniu 1 lipca 2020 r. nie stawiała się, nie usprawiedliwiając w żaden sposób swojego niestawiennictwa. Wskazać przy tym należy, że na terminie rozprawy w dniu 1 lipca 2020 roku doszło do zamknięcia rozprawy i dalsze jej odraczanie – wobec niestawiennictwa powódki, prowadziłoby do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu. Z uwagi na powyższe Sąd Rejonowy był uprawniony do pominięcia dowodu z przesłuchania powódki, która nie wnosila o odroczenie terminu, na którym nie stawiała się w dniu 1 lipca 2020 roku, ani nie nadesłała żadnego usprawiedliwienia. Jedynie na marginesie dodać należy, że dowód z przesłuchania stron ma charakter subsydiarny, co powoduje, że dowód ten powinien być dopuszczony dopiero po przeprowadzeniu pozostałych dowodów w sprawie i tylko co do faktów, które w ten sposób nie zostały jeszcze wyjaśnione. Jeżeli zatem fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały wyjaśnione w toku dotychczasowego postępowania dowodowego, to brak jest podstaw do przesłuchania stron (wyr. SN z 18.8.1982 r., I CR 258/82, L.). Postępowanie dowodowe można ograniczyć do przesłuchania stron jedynie wówczas, gdy nie ma innych dowodów w sprawie (wyr. SN z 22.11.1996 r., II UKN 14/96, OSNAPiUS 1997, Nr 12, poz. 222). Sąd jednak miał na względzie, iż strony postępowania cywilnego są podmiotami, które posiadają najpełniejszą wiedzę w zakresie stanu faktycznego sprawy. Są one jednocześnie bezpośrednio zainteresowane wynikiem postępowania, co powoduje, że ich relacja pozostaje subiektywna. Sąd mając na względzie fakt, iż zeznania powódki miały dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie, dwukrotnie wzywał powódkę na rozprawę w celu jej przesłuchania. Nie zmienia to faktu, że dalsze wzywanie powódki prowadziłoby do nieuzasadnionego przedłużania postępowania, albowiem istotne okoliczności, które przesądzały o oddaleniu powództwa wynikały z przesłuchania informacyjnego powódki oraz złożonego przez nią pisma procesowego z dnia 3 lutego 2020 roku (data prezentaty – k. 117, którego brak powódka uzupełniła w dniu 26 lutego 2020 roku – k. 121), a okolicznościom tym pozwana strona nie przeczyła, zatem dla wydania rozstrzygnięcia wystarczającym był materiał dowodowy zgromadzony w sprawie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Do odpowiedzialności pozwanej za wadę sprzedanego powódce telefonu znajdowały zastosowanie przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 141, poz. 1176 z późn. zm.; dalej jako: ustawa o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej lub u.s.w.s.k.). Zgodnie bowiem z art. 51 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 287; dalej jako: ustawa o prawach konsumenta), do umów zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej

ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Artykuł 51 ustawy o prawach konsumenta kreuje normę intertemporalną dalszego działania przepisów dotychczasowych do umów zawartych przed 25 grudnia 2014 r., tj. przed datą wejścia w życie ustawy o prawach konsumenta określaną na podstawie art. 55 (ustawa wchodzi w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia), w związku z opublikowaniem ustawy w Dzienniku Ustaw w dniu 24 czerwca 2014 r. Dla stosowania ustawy rozstrzygającym momentem jest moment dokonania czynności zawarcia umowy. Jak wynika z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w szczególności kopii paragonu fiskalnego numer (...), sprzedaż telefonu komórkowego miała miejsce w dniu 8 listopada 2014 roku (k. 55A). Podkreślić należy, że chwilę dokonania zakupu, to jest zawarcia umowy, normuje art. 70 k.c., zgodnie z którym w razie wątpliwości umowę poczytuje się za zawartą w chwili otrzymania przez składającego ofertę oświadczenia o jej przyjęciu, a jeżeli dojście do składającego ofertę oświadczenia o jej przyjęciu nie jest wymagane – w chwili przystąpienia przez drugą stronę do wykonania umowy. Jak wynika z rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 29 kwietnia 2019 r. w sprawie kas rejestrujących (Dz. U. poz. 816 z późn. zm.) paragon jest dokumentem fiskalnym, wystawianym przy użyciu kasy, zawierającym w szczególności logo fiskalne i numer unikatowy, a nadto, zgodnie z § 25 ust. 1 pkt 4 cytowanego rozporządzenia, datę oraz godzinę i minutę sprzedaży. W myśl § 6 rozporządzenia o kasach rejestrujących, podatnicy, prowadząc ewidencję wystawiają i wydają nabywcy, bez jego żądania, paragon fiskalny podczas dokonywania sprzedaży, nie później niż z chwilą przyjęcia należności, bez względu na formę płatności, z zastrzeżeniem § 12, a w przypadku otrzymania przed dokonaniem sprzedaży całości albo części należności (zapłaty) - wystawiają i wydają nabywcy, bez jego żądania, paragon fiskalny z chwilą otrzymania pieniędzy w gotówce bądź niezwłocznie po uznaniu zapłaty na rachunku podatnika, nie później niż z końcem miesiąca, w którym została uznana na rachunku podatnika, a jeżeli przed końcem tego miesiąca dokonano sprzedaży, nie później niż z chwilą jej dokonania. Nie ulega zatem wątpliwości – zwłaszcza, że nabywca w paragonie był nieokreślony (co uniemożliwiałoby wystawienie go z datą wcześniejszą aniżeli data sprzedaży) – że sprzedaż telefonu, będącego przedmiotem niniejszego postępowania, miała miejsce najpóźniej w dniu 8 listopada 2014 roku, a zatem przed dniem 25 grudnia 2014 r. (datą wejścia w życie ustawy o prawach konsumenta).

Kolejno wskazać należy, że niewątpliwie sprzedaż, której dotyczy niniejsza sprawa miała miejsce pomiędzy przedsiębiorcą jako sprzedawcą a konsumentem jako nabywcą, co było bezsporne w niniejszej sprawie. Powódka nadto przyznała te okoliczności w trakcie przesłuchania informacyjnego jak również podkreślała w złożonym przez siebie piśmie procesowym z dnia 1 lutego 2020 roku (data nadania – k. 118), a wcześniej w pozwie. W tym miejscu jednak wskazać należy, iż do dnia rozprawy, na której informacyjnie przesłuchano powódkę, powódka twierdziła, iż to ona była stroną umowy, a kolejno powódka wskazała, iż telefon będący przedmiotem niniejszego sporu został powódce darowany przez jej koleżankę, a pozwany nie kwestionował tych stanowisk powódki. Powyższe oświadczenie powódki zadecydowało o tym, że w sprawie znajdowały zastosowanie przepisy ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej. Zgodnie bowiem z art. 1 u.s.w.s.k., ustawę stosuje się do dokonywanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedaży rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa tę rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą (towar konsumpcyjny).

Stosownie do art. 8 ust. 1 u.s.w.s.k., jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość towaru zgodnego z umową oraz rodzaj i stopień stwierdzonej niezgodności, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie naraziłby kupującego inny sposób zaspokojenia. Jak wynika z ust. 3 cytowanego artykułu, jeżeli sprzedawca, który otrzymał od kupującego żądanie określone w ust. 1, nie ustosunkował się do tego żądania w terminie 14 dni, uważa się, że uznał je za uzasadnione. Z kolei w myśl ust. 4, jeżeli kupujący, z przyczyn określonych w ust. 1, nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana naraziłaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy; od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna. Przy określaniu odpowiedniego czasu naprawy lub wymiany uwzględnia się rodzaj towaru i cel jego nabycia.

Kwestię odpowiedzialności sprzedawcy reguluje ponadto art. 4 u.s.w.s.k., który przewiduje, że sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową; w przypadku stwierdzenia niezgodności przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania (ust. 1). Ustawa wprowadza przy tym domniemanie, zgodnie z którym towar konsumpcyjny jest zgodny z umową, jeżeli nadaje się do celu, do jakiego tego rodzaju towar jest zwykle używany, oraz gdy jego właściwości odpowiadają właściwościom cechującym towar tego rodzaju. Takie samo domniemanie przyjmuje się, gdy towar odpowiada oczekiwaniom dotyczącym towaru tego rodzaju, opartym na składanych publicznie zapewnieniach sprzedawcy, producenta lub jego przedstawiciela; w szczególności uwzględnia się zapewnienia, wyrażone w oznakowaniu towaru lub reklamie, odnoszące się do właściwości towaru, w tym także terminu, w jakim towar ma je zachować (art. 4 ust. 3 u.s.w.s.k.).

Terminy, w ciągu których kupujący może realizować swoje uprawnienia, określają art. 9 i art. 10 u.s.w. s.k. (...) art. 9 ust. 1 stanowi, iż kupujący traci uprawnienia przewidziane w art. 8, jeżeli przed upływem dwóch miesięcy od stwierdzenia niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową nie zawiadomi o tym sprzedawcy. Do zachowania terminu wystarczy wysłanie zawiadomienia przed jego upływem. Z kolei zgodnie z art. 10 ust. 1 u.s.w.s.k., sprzedawca odpowiada za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jedynie w przypadku jej stwierdzenia przed upływem dwóch lat od wydania tego towaru kupującemu; termin ten biegnie na nowo w razie wymiany towaru. Jeżeli przedmiotem sprzedaży jest rzecz używana, strony mogą ten termin skrócić, jednakże nie poniżej jednego roku. W ust. 2 wskazano, że roszczenia kupującego określone w art. 8 przedawniają się z upływem roku od stwierdzenia przez kupującego niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową; przedawnienie nie może się skończyć przed upływem terminu określonego w ust. 1. W takim samym terminie wygasa uprawnienie do odstąpienia od umowy.

Podkreślić należy jednakże, że z powództwem w niniejszej sprawie wystąpił nie kupujący będący stroną umowy sprzedaży rzeczy dotkniętej wadą, lecz następca prawny tej osoby, na którego własność rzeczy sprzedanej przeszła skutek umowy darowizny. Jak wynika z informacyjnego wysłuchania powódki, jak również złożonych przez nią pism procesowych, powódka nie nabyła telefonu od pozwanego – sprzedawcy, lecz otrzymała go w prezencie od swojej przyjaciółki. Należało zatem rozważyć, czy powódka E. P. posiadała legitymację czynną do dochodzenia roszczenia objętego żądaniem pozwu.

Legitymacja procesowa jest instytucją prawa materialnego. Sąd bierze ją pod uwagę z urzędu na każdym etapie postępowania. Legitymacja ta to uprawnienie określonego podmiotu do występowania z roszczeniem przeciwko innemu podmiotowi, które znajduje oparcie bądź w określonym stosunku materialnoprawnym łączącym owe strony, bądź w ustawie. Tylko więc przepis prawa materialnego, stanowiącego podstawę interesu prawnego, stwarza dla określonego podmiotu legitymację procesową strony (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 323/09, LEX nr 602680).

Zanim Sąd przystąpi do merytorycznej oceny zgłoszonego roszczenia procesowego musi z urzędu zbadać kwestię posiadania przez obie strony legitymacji procesowej. Inaczej mówiąc, w każdym procesie zadaniem sądu jest rozstrzygnięcie czy strona procesu, jest jednocześnie stroną spornego stosunku prawnego. Stwierdzenie zaś braku tej zależności jest stwierdzeniem braku legitymacji procesowej stron, co uzasadnia oddalenie powództwa. Strona dochodząca określonego roszczenia procesowego, winna zanim w ogóle przystąpi do wykazywania zasadności zgłoszonego roszczenia udowodnić swą szczególną legitymację, która warunkuje jego dochodzenie (tak: Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu z dnia 16 stycznia 2013 r., V ACz 1089/12, portal orzeczeń sądów powszechnych - (...))

Kwestia legitymacji czynnej kolejnego nabywcy rzeczy sprzedanej w zakresie możliwości dochodzenia uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy została rozstrzygnięta w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2004 r. sygn. III CZP 96/03, w której Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że sprzedaż rzeczy przez kupującego nie powoduje przejścia na nabywcę uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy; kupujący może jednak przelać na nabywcę uprawnienia do żądania obniżenia ceny, usunięcia wady lub dostarczenia rzeczy wolnej od wad. Przejście prawa własności do rzeczy sprzedanej związane jest wprawdzie z umową sprzedaży, ale nie upoważnia to do

twierdzenia, że wraz z przejściem tego prawa na kolejnego nabywcę przechodzą wszelkie prawa, jakie wynikają dla jego poprzednika prawnego z umowy sprzedaży. Przejście obligacyjnych praw przysługujących kupującemu, jako stronie stosunku zobowiązaniowego sprzedaży, może być dozwolone z zachowaniem regulacji przewidzianej w kodeksie cywilnym dla wierzytelności (przelew), natomiast ocena skutków przejścia prawa własności na kolejnego nabywcę, jest dokonywana na podstawie przepisów prawa rzeczowego. Nie dotyczy to uprawnienia do odstąpienia od umowy, które nie jest roszczeniem, lecz prawem kształtującym i nie jest dopuszczalny przelew tego uprawnienia na osobę trzecią nie będącą stroną umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2017 r., sygn. V CSK 223/16, LEX nr 2259299). Uprawnienie do odstąpienia od umowy pozostaje zatem przy kupującym, a przeniesienie własności rzeczy objętej umową sprzedaży nie powoduje przejścia na nabywcę uprawnienia do odstąpienia od umowy i nie może być na niego zbyt, skoro przelew jest nie do pogodzenia z charakterem takiego uprawnienia (por. uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2004 r., III CZP 96/03, OSNC 2004, Nr 6, poz. 88 i z dnia 29 stycznia 2014 r., III CZP 84/13, OSNC 2014, Nr 9, poz. 84, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2004 r., II CK 429/02, nie publ. i z dnia 6 maja 2004 r., II CKN 429/02, nie publ.) Od zasady wyłączającej możliwość przeniesienia przez kupującego na kolejnego nabywcę uprawnienia do odstąpienia od umowy, dopuszczono w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjątek, jeżeli przeniesienie własności nastąpiło w drodze darowizny i dotyczyło udziału we współwłasności rzeczy, a nabywcą był współwłaściciel i współuprawniony z tytułu rękojmi, który stał się jedynym właścicielem rzeczy (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2016 r., III CZP 5/16, Biuletyn SN Izba Cywilna (...)). Zgodnie z tezą ostatniej uchwały III CZP 5/16, darowizna udziału we współwłasności rzeczy ruchomej przez jednego z dwóch współwłaścicieli na rzecz drugiego powoduje – jeżeli umowa darowizny nie stanowi inaczej – przejście na obdarowanego uprawnienia do odstąpienia od umowy sprzedaży, na podstawie której doszło do nabycia współwłasności rzeczy. Jak wskazał w uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy, dotyczy ona sytuacji szczególnej. W uzasadnieniu zauważono, że w rzeczywistości nie chodzi o przejście własności i uprawnień z tytułu rękojmi na kolejnego nabywcę rzeczy, będącego osobą trzecią w stosunku do kontrahentów pierwotnej umowy sprzedaży, lecz o przejście udziału we współwłasności rzeczy ruchomej na jej drugiego współwłaściciela, będącego także kupującym w pierwotnej umowie sprzedaży, który w wyniku tego przejścia stał się wyłącznym właścicielem rzeczy. Podkreślenia wymaga, że istotne dla wydania tej uchwały było stwierdzenie, że świadczenie rzeczy oznaczonej co do tożsamości, zarówno przeniesienie własności, jak i wydanie takiej rzeczy, jest zawsze niepodzielne (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 821/00, nie publ.), zatem świadczenie sprzedawcy jest niepodzielne, podobnie jak wzajemne świadczenie kupujących w razie skorzystania przez nich z prawa odstąpienia od umowy sprzedaży rzeczy ruchomej. W konsekwencji uprawnienie do odstąpienia od umowy sprzedaży rzeczy ruchomej oznaczonej co do tożsamości przysługujące kilku kupującym będącym jej współwłaścicielami ma charakter niepodzielny.

Podkreślić należy, że sytuacja taka nie zachodzi w przypadku gdy następcą kupującego (z pierwotnej umowy sprzedaży) w wyniku umowy darowizny jest osoba trzecia – obdarowany niebędący stroną pierwotnej umowy sprzedaży. Jeszcze raz wskazać należy, że uprawnienia i obowiązki wynikające z rękojmi są elementami stosunku zobowiązaniowego sprzedaży, nie można więc wiązać ich przejścia na inną osobę z przeniesieniem własności rzeczy. Z tych samych względów nie znajduje uzasadnienia pogląd, aby przejście posiadania rzeczy mogło samo przez się mieć znaczenie dla przejścia uprawnień z rękojmi za wady z kupującego na kolejnego kupującego obejmującego rzecz w posiadanie. Wskazywany związek uprawnień z rękojmi za wady rzeczy sprzedanej z własnością i posiadaniem rzeczy sprowadza się w istocie tylko do tego, że uprawnienia z rękojmi nie mogą zostać przeniesione na osobę, która nie ma zapewnionego prawa własności i posiadania rzeczy. Możliwe jest tylko rozważanie przejścia uprawnień z rękojmi na nabywcę rzeczy lub przynajmniej osobę, na którą przeniesiono roszczenie o przeniesienie własności i wydanie rzeczy. Uprawnienia z rękojmi nie przechodzą automatycznie z przejściem własności i posiadania rzeczy sprzedanej, a jedynie dla wykonywania tych uprawnień osoba, której one przysługują, musi zapewnić sobie własność i posiadanie rzeczy.

Powyższe rozważania w pełni znajdują zastosowanie również do reżimu wynikającego z ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, tj. niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową. Przemawia za tym podobieństwo uprawnień, jakie przysługują na podstawie tej ustawy konsumentowi, a zatem m.in. uprawnienie do odstąpienia od umowy, jak również wykładnia historyczna, tj. fakt, iż w aktualnie



obowiązującym stanie prawnym ochrona konsumenta odbywa się na podstawie przepisów dotyczących rękojmi uregulowanych w kodeksie cywilnym. Brak jest podstaw z uwagi na tożsamość uprawnień do czynienia dystynkcji i uznania, że uprawnienie do odstąpienia od umowy przechodzi na obdarowanego czy innego nabywcę rzeczy dotkniętej wadą.

Mając na względzie powyższe rozważania należało stwierdzić, iż powódce E. P. nie przysługiwała legitymacja czynna w niniejszej sprawie, powódka nie miała bowiem uprawnienia do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy, a co za tym idzie nie mogła skutecznie odstąpić od umowy sprzedaży i domagać się zwrotu ceny. Powyższe skutkowało oddaleniem powództwa.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że nawet gdyby powódce uprawnienie do odstąpienia w ogóle przysługiwało (co jednak z uwagi na wskazaną wyżej argumentację nie zachodziło), to nie złożyła ona oświadczenia o odstąpieniu od umowy, które wywarłoby skutek względem pozwanej, albowiem nie zostało ono złożone przez osobę legitymującą się uprawnieniem do złożenia takiego oświadczenia w imieniu powódki.

Powódka załączyła do pozwu pismo z dnia 3 lutego 2017 roku, skierowane na adres pełnomocnika pozwanej spółki, które to pismo zostało podpisane przez pełnomocnika powódki adwokata J. F., działającego w imieniu powódki. Do pisma tego załączone zostało pełnomocnictwo z dnia 2 lutego 2017 roku udzielone przez powódkę wymienionemu adwokatowi. Strona pozwana zakwestionowała skuteczność złożonego oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy również z uwagi na brak umocowania pełnomocnika do jego złożenia. Sąd zbadał skuteczność złożonego oświadczenia o odstąpieniu od umowy, zawartego w piśmie z dnia 3 lutego 2017 r., sporządzonego przez pełnomocnika powódki na podstawie udzielonego mu przez powódkę pełnomocnictwa procesowego. Sąd doszedł do przekonania, że składając powyższe oświadczenie pełnomocnik przekroczył zakres umocowania, a tym samym nie doszło do skutecznego i ważnego złożenia przez powódkę oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy. Treść udzielonego pełnomocnictwa w sposób jednoznaczny wskazywała, że powódka udzieliła adwokatowi pełnomocnictwa procesowego, a zatem umocowała go do działania w jej imieniu głównie w postępowaniu sądowym i przedsądowym.

Wskazać w tym miejscu należy, że zakres pełnomocnictwa reguluje art. 91 k.p.c., zgodnie z którym pełnomocnictwo procesowe obejmuje z samego prawa umocowanie do: wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych, nie wyłączając powództwa wzajemnego, skargi o wznowienie postępowania i postępowania wywołanego ich wniesieniem, jako też wniesieniem interwencji głównej przeciwko mocodawcy; wszelkich czynności dotyczących zabezpieczenia i egzekucji; udzielenia dalszego pełnomocnictwa procesowego adwokatowi lub radcy prawnemu; zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia albo uznania powództwa, jeżeli czynności te nie zostały wyłączone w danym pełnomocnictwie; odbioru kosztów procesu od strony przeciwnej. Zgodnie z art. 92 k.p.c. zakres, czas trwania i skutki umocowania szerszego niż pełnomocnictwo procesowe, jak również umocowanie do poszczególnych czynności procesowych, ocenia się według treści pełnomocnictwa oraz przepisów prawa cywilnego. W związku z powyższym, wszystkie te czynności, o które rozszerzone zostało pełnomocnictwo procesowe oraz czynności objęte pełnomocnictwem do ich dokonania, muszą być w tym pełnomocnictwie wyraźnie określone. Przedłożone przez stronę powodową pełnomocnictwo procesowe wymieniało upoważnienie pełnomocnika do reprezentowania powódki w sprawie dotyczącej roszczeń wynikających z umowy sprzedaży telefonu. W pełnomocnictwie nie wskazano natomiast, że powódka udziela adwokatowi pełnomocnictwa do złożenia w jej imieniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Wskazać bowiem należy, że odstąpienie od umowy nie jest roszczeniem, lecz ma charakter prawnokształtujący. W sytuacji zaistnienia wady rzeczy kupujący ma kompetencje do zakończenia stosunku prawnego wynikającego z umowy sprzedaży w drodze jednostronnej czynności prawnej, a dla skuteczności ww. uprawnienia nie jest wymagana zgoda drugiej strony. W zakresie pozostałych uprawnień przyjmuje się natomiast, że mają one charakter roszczeń.

W zaistniałej sytuacji nie było podstaw do uznania, że udzielone przez powódkę pełnomocnictwo upoważniało do składania w jej imieniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Analiza dokumentu pełnomocnictwa nie pozwala na ustalenie, że oświadczenie woli mocodawczyni o udzieleniu pełnomocnictwa do złożenia oświadczenia prawnokształtującego zostało złożone w sposób dorozumiany, jako że brak było w pełnomocnictwie upoważnienia do składania oświadczeń materialnoprawnych. W ocenie Sądu dokonana przez pełnomocnika czynność prawna nie

może również zostać konwalidowana przez powódkę, albowiem stosownie do art. 104 k.c. jednostronna czynność prawna dokonana w cudzym imieniu bez umocowania lub z przekroczeniem jego zakresu jest nieważna. Skoro zatem oświadczenie o odstąpieniu od umowy nie wywołało skutków prawnych, to nie powstało roszczenie powódki o zwrot ceny sprzedaży. Gdyby nawet przyjąć, że oświadczenie woli powódki o udzieleniu pełnomocnictwa do odstąpienia od umowy zostało złożone w sposób dorozumiany, to z akt sprawy nie wynika, aby pełnomocnik drugiej strony – r.pr. K. S., do której skierowane zostało pismo z dnia 3 lutego 2017 roku, upoważniona była do przyjmowania oświadczeń materialnoprawnych w imieniu pozwanej spółki. Wskazać należy, że zgodnie z treścią wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2010 r. sygn. I PK 56/10, treść art. 91 k.p.c. nie daje podstaw do przypisania pełnomocnikowi procesowemu strony prawa przyjmowania w imieniu mocodawcy oświadczeń kształtujących jego sytuację materialnoprawną. W tym wypadku wykładnia celowościowa ustawowego zakresu pełnomocnictwa procesowego sprzeciwia się przypisaniu pełnomocnikowi rozszerzonych uprawnień (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 października 2007 r. V CSK 171/07, LEX nr 585894). W sprawie brak było zresztą jakiegokolwiek pełnomocnictwa udzielonego przez pozwaną spółkę mecenas K. S., a zatem nie wiadomo, do jakich czynności była uprawniona.

W dalszej kolejności wskazać należy, że powódka wykazała wprawdzie, że dopełniła terminów na zgłoszenie swoich roszczeń z tytułu niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową, albowiem z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w szczególności zlecenia naprawy wynikało, że powódka stwierdziła niezgodność telefonu z umową przed upływem dwóch lat od wydania tego towaru kupującemu, a następnie przed upływem roku od stwierdzenia niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową zgłosiła pozwanej swoje żądania. Powódka wykorzystwała również swoje uprawnienia, żądając najpierw doprowadzenia telefonu do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy. Wskazać jednak należy, że pozwana spółka w terminie powołała się na swoje kontruprawnienie, wskazując, iż naprawa wymagałaby nadmiernych kosztów. Okoliczności te nie miały jednak większego znaczenia dla rozstrzygnięcia z uwagi na nieskuteczność odstąpienia od umowy podyktowaną brakiem takiego uprawnienia po stronie powódki jako obdarowanej, a w konsekwencji brak legitymacji powódki do dochodzenia niniejszego roszczenia.

Na marginesie jedynie dodać należało, że roszczeni powódki było nieudowodnione co do wysokości. W tym miejscu podkreślić należy, że rozpoznając niniejszą sprawę Sąd miał na względzie obowiązującą w procedurze cywilnej zasadę, że ciężar gromadzenia materiału procesowego spoczywa na stronach (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Wyżej wymienione przepisy statuują zatem zasady dotyczące dochodzenia roszczeń. Art. 6 k.c. określa reguły dowodzenia, to jest przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Co więcej Sąd nie jest też zobowiązany do zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., sygn. akt I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76).

Nadto skutek materialny ciężaru dowodu w procesie cywilnym określa, która ze stron poniesie negatywne skutki w przypadku, gdy sąd uzna określone twierdzenia za nieudowodnione. Pozwala również na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy cywilnej także w sytuacji, gdy sądowi nie udało się w ogóle wyjaśnić stanu faktycznego sprawy. Jeżeli bowiem twierdzenia, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy nie zostaną udowodnione, to strona procesu może nabyć związane z nimi prawa tylko wtedy, gdy nie spoczywał na niej ciężar dowodu (H. Dolecki w „Ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym” Wyd. Prawnicze Warszawa 1998r. str. 58 i 61).

W myśl więc ogólnych zasad i zgodnie z obowiązkiem procesowym, wynikającym z wprost z art. 232 k.p.c. to na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających jej roszczenie. Z kolei na pozwanym spoczywał ciężar wykazania okoliczności uzasadniających jego wnioski o oddalenie powództwa.

Powódka swoje żądanie określiła na kwotę 2.000 zł. Tymczasem wartość telefonu, którego dotyczył spór wynosiła w dniu jego zakupu 1.699,00 zł. Jak wynika bowiem z paragonu z dnia 8 listopada 2014 roku, został on nabyty za

kwotę 1.699,00 zł brutto. Powódka w żaden sposób nie wykazała, że należna jej kwota przewyższała wartość telefonu, nie powołała na tę okoliczność żadnego dowodu, ograniczając się do stwierdzenia, że aktualnie, żeby kupić podobny telefon musiałaby zapłacić kwotę 2.000,00 zł.

Sąd mając na względzie powyższe nie znalazł żadnych podstaw do uwzględnienia roszczenia powódki, wobec czego w punkcie 1. wyroku oddalił powództwo.

W punkcie 2. wyroku Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi w całości powódkę jako stronę przegrywającą. Na koszty procesu po stronie pozwanej złożyły się: 900 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej (na podstawie § 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych) oraz zwrot opłaty skarbowej w wysokości 17 zł od udzielonego pełnomocnictwa.

Asesor sądowy Paulina Matysiak